



Z życia w Królestwie Polskiem Targ na rynku w Jędrzejowie.

na jak długo jednak, niewiadomo. Zato tyfus, albo tak zwany dur brzuszny bardzo się tu szerzy, choć w wielu miejscowościach powoli wygasa, dzięki gor-

liwej i zapobiegliwej pracy tak lekarza, jak i pielęgniarek, tak, że już w niektórych miejscowościach można było zwinąć szpital i przenieść go gdzieindziej.

Obok akcji sanitarnej, kolumna rozwinęła w części i akcję zapomogową, głównie przez rozdawanie pomiędzy dzieci najuboższe dość znacznej ilości



„Trofea” rosyjskiego odwrotu: Dzwony, zabrane z kościołów Królestwa Polskiego, po przewiezieniu do Moskwy.